

Składki ZUS –

odpowiedzialność władz spółki z o.o.

Tomasz Grzybkowski adwokat, doradca podatkowy, partner w Adwokackiej Spółce Partnerskiej Grzybkowski & Guzek w Poznaniu



Za zaległości z tytułu składek ZUS, jakie ma uiścić spółka z o.o. mogą odpowiadać również członkowie jej zarządu. Poniżej przedstawiono kilka możliwych podstaw prawnych takiej odpowiedzialności.

W pierwszej kolejności wspomnieć należy o sankcjach dla zarządu przewidzianych w przepisach ordynacji podatkowej (odsyła do niej ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych). Odpowiedzialność na tej podstawie nazwiemy tu umownie PUBLICZNOPRAWNĄ.

Zgodnie z art. 116 ordynacji za zaległości podatkowe spółki z o.o. odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem członkowie jej zarządu. Członkowie zarządu odpowiadają jeżeli:

1. egzekucja z majątku spółki okaże się w całości lub w części bezskuteczna,
2. członek zarządu
 - a) nie wykazał, że:
 - we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie zapobiegające ogłoszeniu upadłości (postępowanie układowe) albo
 - niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub niewszczęcie postępowania zapobiegającego ogłoszeniu upadłości (postępowania układowego) nastąpiło bez jego winy;
 - b) nie wskazuje mienia spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości spółki w znacznej części.

Odpowiedzialność członków zarządu oprócz kwoty głównej zaległości obejmuje też odsetki za zwłokę oraz koszty postępowania egzekucyjnego.

Wierzyciel (ZUS) może wybrać zarówno od kogo będzie dochodził zaległych składek (nie musi dochodzić ich od każdego członka zarządu), jak również w jakiej wysokości odpowiadać będą poszczególni menedżerowie.

Sytuacja członka zarządu w takim postępowaniu jest o tyle utrudniona, że to na niego ustawodawca nałożył obowiązek wykazania okoliczności uwalniających go od odpowiedzialności. Okoliczności te są przy tym określone formalnie. Członek zarządu musi wykazać, iż złożył wniosek, czyli zainicjował postępowanie upadłościowe lub układowe, względnie wskazał odpowiedni majątek spółki. Ustawodawcy nie interesuje już jednak wynik wszczętych postępowań (w szczególności to czy upadłość została rzeczywiście ogłoszona, układ zawarty lub wykonany itd.).

Członkowie zarządu spółki z o.o. odpowiadać mogą na tej podstawie za zaległości z tytułu zobowiązań, które powstały w czasie pełnienia przez nich obowiązków członka zarządu. Ważny jest zatem termin powstania zobowiązania wobec ZUS-u, a nie termin, w którym zobowiązanie to stało się zaległe. Rozstrzygający wydaje się zatem termin płatności danej składki; menedżer odpowiadać będzie jedynie za składki, które płatne były w czasie sprawowania przez niego funkcji w zarządzie.

Warunkiem wszczęcia egzekucji wobec członka zarządu jest jednak bezskuteczność (w całości lub w części) egzekucji z majątku spółki.

Unormowania dotyczące odpowiedzialności członka zarządu za spółkę zawiera ponadto także art. 299 kodeksu spółek handlowych (KSH). Obie regulacje są bardzo podobne. Różni je natomiast przede wszystkim charakter odpowiedzialności i tryb jej dochodzenia. Kodeks spółek handlowych jest regulacją w zasadzie CYWILNOPRAWNĄ, Prawo ubezpieczeń społecznych i ordynacja podatkowa to akty prawa publicznego. Inna jest więc metoda ustalania odpowiedzialności. W pierwszym przypadku właściwe jest powództwo do sądu powszechnego, w drugim ZUS wydaje akt władczy – decyzję w sprawie odpowiedzialności.

Zgodnie z przywołanym przepisem KSH, w przypadku, gdy egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Warunkiem uwolnienia się od odpowiedzialności jest wykazanie, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło bez winy danego członka zarządu. Ewentualną dodatkową przesłanką uwalniającą będzie okoliczność, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody.

Na podstawie KSH odpowiadać mogą zarówno członkowie zarządu pełniący funkcje w dacie powstania stanu bezskuteczności egzekucji wobec spółki, jak i ci, którzy objęli stanowiska później.

Kontrowersyjna pozostaje sprawa dopuszczalności korzystania przez ZUS z obu podstaw prawnych dochodzenia odpowiedzialności od członków zarządu. O ile tryb „publicznoprawny” nie budzi wątpliwości, o tyle traktowanie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jak każdego innego wierzyciela wywołuje w literaturze słuszny sprzeciw. Nie można bowiem stawiać na równi wiarygodności z tytułu dostaw towarów lub usług z quasi-podatkowymi należnościami z tytułu składek ZUS. Poza tym, jak wskazują autorzy, umożliwienie ZUS-owi wykorzystania trybu cywilnego powodowałoby zwiększenie obciążeń członków władz spółki za zaległości składkowe. Jak już bowiem wspomniano, Ordynacja podatkowa przewiduje węższe ramy czasowe odpowiedzialności aniżeli KSH.

Mimo licznych głosów krytycznych w doktrynie, zbieg podstaw odpowiedzialności dopuszczany jest jednak przez orzecznictwo sądów. W wyroku z 28 listopada 2003 r. Sąd Najwyższy (sygn. akt IV CK 219/02, LEX nr 172820) uznał mianowicie, iż wprowadzenie przez ustawodawcę regulacji dotyczącej odpowiedzialności publicznoprawnej (ordynacja podatkowa) nie spowodowało niedopuszczalności dochodzenia zapłaty przez Zakład od członków zarządu spółki z o.o. także na podstawie art. 299 KSH. Podobne wnioski płyną z wyroku z 18 marca 2002 r. (Sygn. akt III CK 351/2002, Rzeczpospolita 2004/70, s. C2), w którym Sąd Najwyższy również uznał, iż członkowie zarządu odpowiadają na podstawie art. 298 Kodeksu handlowego (obecnie art. 299 KSH) wobec ZUS-u za niezapłacone przez spółkę z o.o. składki na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne jej pracowników.

Wskazane wyżej zagadnienia nie wyczerpują jeszcze kwestii odpowiedzialności członków zarządu wobec ZUS-u za zaległości spółki. Przy spełnieniu bowiem pewnych warunków, powstanie tych zaległości może rodzić również u nich odpowiedzialność o charakterze KARNYM.

Chodzi w pierwszym rzędzie o przestępstwo przewidziane w art. 219 Kodeksu karnego, zagrożone grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch. Popełnia je osoba, która narusza przepisy prawa o ubezpieczeniach społecznych, nie zgłaszając, nawet za zgodą zainteresowanego, wymaganych danych albo zgłaszając nieprawdziwe dane mające wpływ na prawo do świadczeń albo ich wysokość. Z uwagi na ogólną kompetencję zarządu spółki z o.o. do prowadzenia jej spraw i reprezentowania na zewnątrz, zgłaszanie do ubezpieczeń można zaliczyć do zadań tego organu. Odpowiedzialność na podstawie art. 219 KK mogą zatem, jak się wydaje, ponosić również członkowie tego organu.

Przepisy karne zawiera także Kodeks spółek handlowych. W art. 585 § 1 KSH ustawodawca uregulował przestępstwo działania na szkodę spółki. Członek zarządu winny jego popełnienia podlega karze pozbawienia wolności do lat pięciu i grzywnie. Tej samej karze podlega podżegacz lub pomocnik w popełnieniu tego czynu.

Karalne jest działanie sprawcy na szkodę spółki. Szkodę określa się jako wszelki uszczerbek w dobrach lub interesach prawnie chronionych, który poszkodowany poniósł wbrew swej woli (Por. Z. Radwański, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 1995, s. 97). Wystarczy, że działanie stwarza przy tym realne ryzyko powstania uszczerbku. O ryzyku takim można, jak się wydaje, mówić w przypadku powstania zaległości z tytułu ZUS. Ewentualne ich dochodzenie przez Zakład niewątpliwie bowiem narazi spółkę na uszczerbek w jej majątku. Zaległości składkowe powodują, o czym trzeba pamiętać, również naliczanie odsetek za zwłokę, dodatkowo obciążających dłużnika.

Ramy czasowe odpowiedzialności karnej wyznaczone zostały czasem trwania mandatu danego członka zarządu. Mandat rozpoczyna się z chwilą powołania na to stanowisko, zaś kończy z chwilą odwołania. Z reguły będą to momenty podjęcia przez kompetentne organy spółki uchwał w tym przedmiocie. Wpis do rejestru ma charakter tylko deklaratoryjny i jego istnienie bądź brak pozostaje z punktu widzenia odpowiedzialności karnej bez znaczenia.

Na koniec wspomnieć trzeba również o regulacji karnej prawa ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z art. 98 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, karze grzywny do 5000 zł podlega ten, kto jako płatnik składek albo osoba obowiązana do działania w imieniu płatnika:

- 1) nie dopełnia obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne w przewidzianym przepisami terminie,
- 2) nie zgłasza wymaganych ustawą danych lub zgłasza nieprawdziwe dane albo udziela w tych sprawach nieprawdziwych wyjaśnień lub odmawia ich udzielenia,
- 3) nie stwierdza nieprawidłowości w imiennym raporcie miesięcznym w terminie określonym w art. 41 ust. 7.

Opisane tu czyny stanowią WYKROCZENIA. Członek zarządu może być sprawcą wykroczenia wyłącznie w okresie sprawowania przez siebie mandatu.

Podsumowanie

Polskie prawo dość surowo reguluje kwestię odpowiedzialności członka zarządu spółki z o.o. za zaległości tej spółki z tytułu składek ZUS, przewidując aż TRZY RÓŻNE REŻIMY tej odpowiedzialności. Członek władz spółki odpowiada może tak, jak za zaległości podatkowe – na podstawie decyzji ZUS o odpowiedzialności osób trzecich, wydanej w oparciu o przepisy ordynacji podatkowej. Szeroko zarysowana jest również ewentualna odpowiedzialność karna. Wreszcie, choć jest to źródłem kontrowersji, orzecznictwo dopuszcza także powództwo cywilne Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oparte na przepisach art. 299 KSH. Członek zarządu odpowiada zwykle za zdarzenia, jakie miały miejsce w okresie sprawowania przez niego mandatu. Jedynie w przypadku odpowiedzialności cywilnej ramy czasowe są szersze.

1 HSW - TRADING Sp. z o.o.
www.trading.hsw.pl

Nasze maszyny zrealizują wszystkie Twoje ZAMIERZENIA

nowoczesność
wydajność
funkcjonalność